

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 22 Lutego r. 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 1 marca.

Po pięciomiesięcznym przeciągu ożasu, stolica nasza ma szczęście oglądania znowu w murach swoich JJ. CC. MM. Wielkich Xiążąt Rosyjskich *Mikołaja i Michała*. Oba Wielcy Xiążęta w najsłabszym stanie zdrowia stanęli tu dnia 26 lutego o 10tej godzinie zrana, i prosto udali się na paradę wojskową, gdzie na nich dostojny Brat, J. C. M. Wielki Xiążę *Konstanty* oczekiwał. Przez krótki przeciąg czasu, przez który, jak słyhać, wspomnieni Wielcy Xiążęta mają zabawić w *Warszawie*, mieszkają w *Belwederze*, domu letnim J. C. M. Wielkiego Xięcia *Konstantego*.

Onegdaj most na *Wiśle* został zupełnie ukończony, i od dnia tego przez niego przejeżdżać zaczęto. Woda na *Wiśle* nieco opadła.

Zapewniają (pisze gazeta hamburska z *Odessy* dnia 24 stycznia), iż wojna między persami a turekami trwa ciągle, i że Szach perski nie dał poślowi angielskiemu zaspakajającej odpowiedzi na ofiarowane pośrednictwo.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 18 lutego. Banda rozbojników, która d. 14 stycznia w kraju papiezkim porwała Hrabiego *Kudenhofen*, półkownika półku austriackiego lekkiej jazdy, składała się z 19 ludzi. Wezwanie do najbliższego dowódcy austriackiego posłali rozbojnicy przez pasterza, a potem półkownika wydali dwom pasterzom, którzy odprawiali go do *Sanino*. Dotąd jednak nie schwytano żadnego z tych hultajów.

I tu także (pisze gazeta berlińska) zaczęła się walka między żydami, stronnikami rabinów, a ich przeciwnikami. Na wzór kilku miast w północnych Niemczech urządził się lepsze nabożeństwo wyznawców wiary *Moyżeszowej*. Pracują nad tem ludzie znakomici rozumem. Jeśli zdołają podnieść podupadłe nabożeństwo izraelskie, i razem oświecić młodzież żydowską, przez zaprowadzenie szkół przyzwoitych, przerobią ten naród na dobrych obywateli.

A N G L I A.

Londyn dnia 12 lutego. Słyhać, iż *Margrabia Londonderry* (Lord *Castlereagh*) posłał imieniem królewskiem notę do *Petersburga*, z zaleceniem, aby ja Pan *Bagoet*, poseł angielski, podał Dworowi Rosyjskiemu. Zmierza do utrzymania pokoju, oświadcza jednak, iż w smutnym przypadku wojny, Anglia zachowa najsłabszą neutralność; poszle atoli więcej woyska na wyspy *Jońskie* i liczniejszą eskadrę na morzu śródziemnym utrzymywać będzie. (z *Gaz. Warsz.*)

Czytamy w jednej z gazet tutejszych, iż Król nasz, z powodu choroby, nie mógł osobiście przyjąć adresu podziękowania, który obie izby parlamentu uchwały.

Izba wyższa. Dnia 11 b. m. uwiadomiono izbę, iż Lord kanclerz, Hrabia *Schaftsbury* i vice-hrabia *Melville*, jako pełnomocni kommissarze królewscy, potwierdzili imieniem Monarchy bile, przyjęte w obu izbach względem uśmierzenia rozruchów w Irlandyi.

Izba niższa. Prośbę, którą alderman *Wood* podał izbie dnia 8 b. m. za znajomym *Huntem*, któ-

ry dotąd siedzi w więzieniu *Ilchester*, gdzie na 3 lata został skazany, napisał syn jego. W ciągu rozpraw okazało się, iż oyciec *Hunt* nie ma wcale żony, i utrzymuje tylko kobietę, którą chciałby mieć przy sobie. Zalecono wydrukowanie tej prośby. Na sessyi d. 11 b. m. P. *Brougham* mówił półczwartę godziny, o obecnej nędzy kraju, i wskazywał przyczyny, z których pochodzi, a między którymi wymienił: wielkie i nieumiarkowane podatki, papierowe pieniądze, które w roku 1797 bank musiał ustanowić, a nareszcie ogromne długi krajowe. Zalecał największą oszczędność w wydatkach, aby można było znacznie zmniejszyć podatki, i zakończył mowę wnioskiem, aby izba uchwaliła, iż zastanowiwszy się nad wielkimi ciężarami, które znosić muszą wszystkie klasy mieszkańców tego królestwa, a które naybardziej klasę rolniczą dotykają, poczytuje sobie za obowiązek starać się o zmniejszenie podatków, któreby cierpiącemu ludowi rzeczywistą ulgę przyniosło.

Lord *Londonderry* (*Castlereagh*) ganił Pana *Brougham*, iż nie wskazał izbie środków, które podług niego użytemi być powinny dla ulżenia ciężarów ludu. „W rzeczy samej (mówił) sądzę, iż celem wniosku szanownego członka, jest tylko nakłonienie izby do roztrząsania czynności ministrów. Wniosek ten należy do zwykłych sposobów stronnictwa, do którego szanowny członek się przyznaje, a które dąży do uprzedzenia izby przeciwko wszelkim projektom ministrów. Oświadczyłem, iż w ciągu tego tygodnia podam izbie projekt, który, jak się rząd spodziewa, przyniesie ulgę ciężarom klasy rolniczej, i P. *Brougham* byłby sobie szlachetnie postąpił, gdyby na niego zaczekał. Jeśli zaś izba przyjęła wniosek Pana *Brougham*, w tym razie oświadczyłbym tylko, aby szanownemu członkowi oddano zarząd kraju. Jestem bowiem przeświadczony, iż gdyby ten szanowny członek przez wybór izby dostąpił urzędu kanclerza skarbowego, najpierwby o to prosił, aby w wzmiankowanym przedmiocie nie tak nagle postępowano.“

Pan *Riccardo* uznawał za rzecz przyzwoitą, aby wieśniak ustąpił część gruntu posiadaczom papierów skarbowych, na zaspokojenie długu zaciągniętego, tem bardziej, iż gdy właściciele papierów pobierają podatki za procent, przez to samo część gruntu niejako do nich należy. Uwaga ta uczyniła wielkie wrażenie w całej izbie.

Pan *Brougham* odpowiadając na mowę Lorda *Londonderry*, czynił złosliwe uwagi nad groźbą jego, iż urząd swój złoży. Twierdził, iż znany Lord inaczej mówi, niż myśli, bo nie raz podobnie się odgrażał, a nigdy przeciw tego nie uczynił, chociaż miał mniejszość za sobą. Oświadczył, iż z oszczędności proponowanej przez ministrów bardzo mało albo nic wcale pożytku spodziewać się nie można. Przy głosowaniu 108 kresek było za wnioskiem Pana *Brougham*, a 212 przeciwko niemu; większością zatem 104 kresek został odrzucony.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 12 lutego. W *Nantes* odkryto spisek. Trzej oficerowie 15go półku wraz z kilku innymi oficerami, usiłowali zbuntować wspomniony półk i skłonić go do spisku. Uwięziono 3 oficerów, a inni uciekli. Jenerał *Despinois*,

dowódcą w *Nantes*, zniweczył ten zamach na obalenie rządu. Wzmiankowany półk zebrał się pod chorągwią bez skaży i wykonał nową przysięgę wierności. Stronnicy zgubnego bezrządu, (pisze gazeta w *Nantes*) mający z sobą związek w całej Europie, którzy prawemu porządkowi i tronowi wieczną poprzysięgli wojnę, znaleźli także w *Nantes* kilku podłych agentów; lecz nie mogli dokazać swego zamysłu.

Gazeta strazburska umieściła list z *Kolmaru* pod d. 31 stycznia, z wymienieniem nazwiska uczniów, którzy przybyli umyślnie z *Paryża*, aby należeli do spisku w *Belfort*. Dodała oraz, iż kilku takowych młodzieńców doniosło zwierzchności o tych, którzy ich uwiedli.

Przed kilku dniami rozeszły się w *Bourges* pogłoski o spiskach. Mówiono o zamiśle opanowania składu prochu. Władze czuwają, i wszelki rozruch w samym zaraz początku jego uśmierzyć zdołają.

W ciągu ostatnich trzech lat, wojsko francuskie powiększyło się przez zaciąg 93 tysiącami ludzi.

Izba deputowanych. Po długich i żwawych rozprawach ukończyły się d. 9 b. m. obrady względem prawa o gazetach. *P. Ganih* rozpoczął posiedzenie mową przeciwko projektowi. *Ganih* zasadę, że gazety tylko warunkowo istnieć mogą, i że można je uchylać podług upodobania. Pytał się, czyli sądy mają prawo samowolnie karać gazety, które im się zdają nieprzyzwoite, lub też oczekiwać polecenia ministrów? *Pan Sirieys* mówił o samowolności gazet, i o ich politycznej intolerancji, którą koniecznie ograniczyć wypada. *Pan Darrieux* wykazał powody, dla których był zdania mniejszości komisji, i oświadczył, iż gdyby był gazetciarzem, wolałby raczej ulegać cenzurze, jak byż przymuszonym oddawać każdy arkusz jeneralnemu prokuratorowi, z własnoręcznym podpisem nazwiska swego. *Jenerała Donnadieu* słuchano z wielkiem ucieszeniem; szemrano zaś gdy mówił *Pan Bignon*. Europa (rzekł) pod względem druku, nie była nigdy jeszcze w podobnym jak teraz ucisku. *Karol V*, *Franciszek I*, i napotężniejsi Papieże, nie mogli zamknąć ust autorom współczesnym. Gdy *Ludwik XIV* gnębił Europę, druk był wolny w *Hollandyi*. Teraz zaś wszędzie panuje jednakowe ścieśnienie. Nawet *Pasquino* nie może już dawać dowcipnych odpowiedzi, i nie służy przysłowie, że Francja jest monarchiją przez piosneczki umiarkowaną. Mówią nam, iż projekt ma na celu zabezpieczenie powszechne; ale zdaje się, iż to ściągają się tylko do ministrów. A cóż to są za ministrowie, którzy lękają się uleść pod słabymi pociskami druku! *Fox*, *Pitt* i wielu innych ministrów angielskich, przez 20 lat przeszło wystawieni byli na ostre krytyki pióra, a dla tego nie zeszli z chwalebnej swojej drogi. Mówił dalej przeciwko zniesieniu sądu przysięgłych i wyraził: „Minister skarbu przekonany jest, iż wyrok sądu przysięgłych względem występku jest potrzebnym skutkiem naszych ustaw. Wierzymy temu, bo nigdy nie wątpimy o ostatecznym zwycięstwie wolności, ale jakże minister nie mógł poznać, iż łatwiej jest rzecz istniejącą utrzymać, jak ją po zniweczeniu przywrócić. Dziękujemy mu, iż myśl swoją wyjawiał. Żałujemy, iż gdy terazniejsi ministrowie chcą zburzyć to, co później znowu wybudować muszą, równie jak dawniejsi ministrowie ulegają obcej woli. Minister daley widzieć powinien. Niedość mu pozyskać dziś większość kresów, trzeba, aby ją miał i jutro. Jeżeli baczność waszą zwracacie na większość za dawnych czasów, dla poznania, która strona ma słuszność, zgłębiajcie także głosy, a nie rachujcie ich. Uwierzajcie, panowie moi, aby kiedyś zdania wasze smutnego nie doznały losu. (Zaczęto szemrać z prawej strony). Zakończył nareszcie *P. Bignon* mowę następującemi słowami: „Taki systemat prawa, oznacza najwidoczniejszą pogardę publicznych swobód i powagi izby. Pokazują nam tylko wolność dla zniweczenia jej prawnie. Jest to prawne uświęcenie wszelkich tyranii pod imie-

niem wszelkich swobód; wreszcie jest to panowanie, a do tego samowładne panowanie wszelkiej obłudy.“ *P. Constant*, odpowiadając *Panu Bazire* na zarzut, iż nie z taką jak zwykle gorliwością broni wolności druku, poplątał się w swoich rozumowaniach i nareszcie przeszedł do pogroźek: „Czeka was (rzekł) okropność, wielka europejska okropność, której uciec nie potraficie, będziecie ją wstrzymywać przez godziny, dni, miesiące, lata, ale nakoniec wybuchnie.“ *Kancelarz* odpowiedział na to: „Poprzednik mój na tej mównicy (*P. Constant*) twierdził, iż wynurza tylko myśli narodu. Nie tak się atoli marzycz, mości panowie; oddawna naród przywykł zaprzeczać temu, co ten mówca o nim twierdzi, i nie lękam się, aby nie pochwalił tego, co ja w imieniu jego oświadczam. Powiada, iż naród od dwóch lat złupiono. Złupiono? Tak, bez wątpienia; ale tylko w inny sposób, niż mówcy się zdaje. Dobrzy francuzi złupieni zostali z bojaźni, a stronnicy z nadziei swoich. Usiłowania nasze będą daremne, tak prorokuje mówca, i bliska okropność na krótki tylko czas będzie wstrzymana. Tak jest: dążenia kilku osób, których widoki poznałem, a których spisków z oka nie spuszczałem, będą zniweczone, i okropność nie może byż wstrzymana, bo nigdy nie nastąpi. Naród francuzki życzył sobie upadku despotyzmu i wskrzeszenia tronu *Burbonów*, a rewolucja, która to oboje zrzuciła, będzie także ostatnią.“

Pan Bastereche oświadczył na sessyi d. 7 b. m.: „Niech mi wolno będzie zakończyć głos uwagę, która mi często, a najczęściej w tej izbie na myśl przychodzi. Słyszmy mówiących o królestwie, o Monarchii. Nigdy bardziej, jak teraz, nie dawano rządowi monarchicznemu pierwszeństwa nad wszystkimi innymi. Tu w tej izbie są sami tylko jego stronnicy. Nie sądzę, aby kto się znalazł tak nierozsądny, coby w oświeconych dzisiejszych czasach marzył sobie o lepszym rządzie, a niżeli jest reprezentacyjny w dziedzicznej Monarchii. Lecz cóż się dzieje? Wszyscy jesteśmy monarchistami, a wszelako jedna połowa zarzuca drugiej, iż pragnie rzeczypospolitej, a ta znowu nawzajem zarzuca tamtej, iż usiłuje przywrócić dawną Monarchiją, to jest despotyzm. Obie strony odwołują się do konstytucji, i chcą się nią zastaniać dla odwrócenia wzajemnych oskarżeń. Strona wystawiana za Republikanów, nigdy zapewne nie myślała o zniesieniu rządu monarchicznego, i o zmianie dziedzicznego tronu; lecz mogła sądzić, iż najlepszym sposobem utwierdzenia takiego kształtu rządu, takiego dziedzicznego tronu jednej rodziny, jest rząd reprezentacyjny, stosowny do ducha, potrzeb i interesów obecnego czasu, tudzież połączenie ustaw drugiego rządu, które istnieją w rzeczachpospolitych, które w dawnej Francji istniały, których użyteczność poznano, i których pamięć jest przyjemną dla obywateli. Przeciwnie, druga strona chce dawnego despotyzmu we Francji; nie przyznaje się wprawdzie, iż go sobie życzy; lecz każdym krokiem, ile możliwości, przywrócić go usiłuje. Strona ta twierdzi, iż Król nie ma nigdy dosyć władzy, iż interes ludu jest tylko teorią, wyobrażeniem oderwanym, i niemogącym mieć skutku; iż wszystkie urzędy są własnością tych, którzy się *wiernymi* nazywają; iż wszystko jest dla Króla, a nie dla narodu; iż równość praw jest tylko urojeniem. Gani wprowadzić dawny rząd despotyczny, a jednakże zgłębiając rzecz dawne jego działanie zaprowadza. Tak się dzieje we Francji; ztąd pochodzą wszystkie nasze spory. Wiedzieć będziemy, jakiej strony należy się trzymać, aby szczęście i bezpieczeństwo tronu, oraz panującej rodziny zapewnić.“

W Ł O C H Y:

(z *Gaz. Warsz.*) *Liworna*, dnia 2 lutego! Niemcy i inni cudzoziemcy, którzy popłynęli do Morei, chcą tam utworzyć korpus i nazwać go *Świętym batalionem*.

T U R C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic tureckich, dnia 1 lutego. Xiągę *Michał Suzzo* (pisze gazeta berlińska) wyjeżdżając z *Kiszeniewa*, dostał paszport do *Morei*, dokąd się uda przez *Liwnę* lub *Marsylię*. Żaraz po wyjeździe jego kazano grekom, bawiającym na pograniczu, udać się wgłąb kraju rossyjskiego za *Dniestr*. Srodek ten zasmucił mocno zbiegłych greków w pierwszey chwili; wiadomość jednak o uwięzieniu kilku dowódców wołoskich, a zwłaszcza *Pentedeke*, pokrzepiła umysły. Dawniejsi ci dowódcy powstańców na wołoszczyźnie byli uczestnikami *Sawy*, i zrzadzili zgubę tak zwanego świętego *hufca*, oraz upadek nieśczęśliwego Xiągęcia *Alexandra Ypylantego*, który rozpuszczając swój korpus tak wyraził wodzowi: „Krzywoprzysięgę *Kaminara Sawę* i zbiegłych sprawców powszechnego rozprzeżenia oddaję na zemstę sprawiedliwości i przekleństwo narodu naszego.” Słychać iż zdraycy ci myśleli o nowej zbrodni, i mieli skryte związki z turkami w *Jassach*.

Dnia 2. Porta nakazała wszystkim Baszom w Turcyi europeyskiej, aby ludzi zdatnych do broni natychmiast wybrali, i zatrzymali ich do dalszego rozporządzenia. Żołnierze zaś, dawniey zaciągnięci, i nauczeni obrótów, mają się udać do dwóch korpusów, które Porta utworzyć kazala, a z których jeden przeznaczony jest przeciwko *Morei*, a drugi przeciwko *Epirowi*. Korpusy te zgromadzą się w *Liwadyi* i *Laryssie*. Liczne także wojsko ma nadejść z *Azyi* do *Europy*, skoro się potwierdzi wiadomość o zakończeniu wojny między *Turcyą* i *Persyą*, i ustąpieniu persów z państwa ottomańskiego.

Dnia 4. Podług najswieższych wiadomości, turcy popełniają ciągle bezprawia w *Jassach*, a *Salich* Basza, mający główną kwaterę w *Pokszanach*, patrzy na nie z największą obojętnością.

Listy z *Morei* pod d. 9 stycznia (pisze gazeta berlińska) donoszą o zupełnem zaprowadzeniu nowego tymczasowego centralnego rządu greckiego w *Argos*. Składa się on ze 12 członków, 6 duchownych i 6 świeckich, i ma władzę wykonawczą w nayrozciąglejszym znaczeniu tego wyrazu. Prezesem obrano jednomyślnie Xiągęcia *Karadscha*, byłego Hospodara Wołoszczyzny, a przed kilku laty zbiegłego z *Bukarestu*, i mieszkającego w *Pizie*. Po tym wyborze wyprawiono z *Missolonghi* okręt do *Liwny*, gdzie zabierze tak wspomnianego prezesa, iako też Xiągęcia *Michała Suzzo*, zięcia jego, oczekiwanego z *Rossyi*, i obu sprowadzi do *Morei*. Oprócz wysłanego Xiągęcia *Kantakuzeno*, mają jeszcze udać się deputowani greccy do różnych wielkich Mocarstw Europejskich z prośbą o opiekę i pomoc. Dla przekonania zaś wszystkich dworów o czystości zamiarów greckich, senat w *Argos* chce w wydać się mającém oświadczeniu uroczyste zapewnić, iż przyszły kształt rządu greckiego będzie zupełnie monarchiczny, i zaprowadzoną zostanie taka konstytucya, na jaką wielkie Mocarstwa zezwolą, a nawet, którą z wdzięcznością przyymą od rzeczonych Mocarstw, byleby tylko grecy nie dźwigali jarzma tureckiego.

N E K R O L O G.

Dostrzegacz austriacki pod artykułem z *Wiednia* umieścił nekrolog *Jana Piotra FRANKA*. Krótki pobyt tego sławnego męża w *Wilnie*, stał się nie w jednym względzie początkiem pożytecznych rzeczy dla nauki i ludzkości. Z tego względu spodziewamy się, że czytelnicy nasi z uprzejmością odbierając te słów kilka, pamięci jego poświęconych; poczytają je za powinne uwielbienie wyższych talentów, na dobro rodzaju ludzkiego, z usilną pracowitością, przez wszystkie dni życia, z gorliwością, i na tej ziemi użytych.

Dnia 24 kwietnia 1821 skutkiem apoplexyi, umarł tu w *Wiedniu* cesarsko-rossyjski radca stanu i medyk bokowy, kommandor orderu parmeńskiego ś. Jerzego, konstantyniańskiego, *Jan Piotr Frank*, w 77mym roku życia. Od każdego, ktokolwiek go znał wielce kochany i poważany, a dla

mnogich i szczęśliwych doświadczeń w medycynie, ze szczególniejszą ufnością w niebezpiecznych zdarzeniach przez lekarzy tutejszey stolicy na radę zapraszany i od nich, jako przychylny oyciec szanowany, przepędził tu ostatnie lata życia pracowitego i pożytecznego w pożądanej swobodzie, nie przestając jednak byż zawsze czynnym.

Urodził się dnia 19 marca 1745 w *Rotalben*, w badeńsko-badeńskim dominium *Grävenstein* w *Wasgowii*. Oyciec jego, w młodocianym wieku z *Francyi* przybywszy, po różnych ciężkich doświadczeniach losu, tam osiadł: żadnych nie posiadał nauk, i zupełnie się gospodarstwem wiejskiem zajmował. I dla tego *J. P. Frank* nie byłby zapewne przykładem się nauk, które później mu tak wielką sławę i nieśmiertelną zjednały chwałę, gdyby dla nader delikatney komplexyi ciała, nie zdawał się byż niezdolnym do zatrudnień swego oycia. Zadosyć uczyniono ochocie jego do nauk: otrzymał pozwolenie udania się do szkół łacińskich pijarskich, w *Rastadt* w *Badeńskim*. W 1761 słuchał filozofii w *Metz*, a w następnym roku w *Pont-à-Mousson*. Zaczął się uczyć medycyny w *Heidelbergu*; kończył ją w 1765 w *Strasburgu*, i otrzymał w roku następnym dostojność doktora. W roku 1769 był nadwornym medykiem w *Rastadt*; w 1772 powołany został od Xiągęcia biskupa *Spirskiego*. Hrabiego *Limburg-Styrum*, na mieskiego i okręgowego fizyka do *Bruchsalu*, przez co nabył rozlegleyszey sposobności działania, otrzymał tytuł radcy nadwornego, i wkrótce potym został medykiem bokowym Xiągęcia, któremu kilkakrotnie wiele ważnych przysług uczynił. Podług planu zupełnie nowego, który do obszernego wypracowania był ułożony, wyszedł w 1779 pierwszy tom jego *Policji medycney*. Dzieło to, o którem zamyślał już podczas promocyi swej w *Heidelbergu*, zapewniło wkrótce uczoną sławę swego autora, a chociaż za pierwszém wyściem na jaw znalazło przeciwników, zjednało jednak dla siebie wziętość przyjaciół rzetelney umiejętności, i postawiło go w liczbie medyków pierwszego rzędu owego czasu. Prawie w jednym czasie powołany do dwóch ważnych katedr naukowych, do *Pawii* i *Getyngi*, udał się w 1784 do *Getyngi*, na profesora medycyny praktyczney, został tam mianowany królewskim radcą dworu i członkiem towarzystwa umiejętności, i miał tam we wszelkim względzie naychwalebnieysze poważenie. Ale że przy nader natężoney pracy, poczuł się osłabionym na zdrowiu, i nie widział żadnego podobieństwa urzędzenia tam takiej kliniki, jaką za potrzebną uznawał, przyjął uczynione sobie już dawniey, w 1785, wezwanie do *Pawii* na profesora medycyny praktyczney i kliniki: miejsce, które wprzód *Tissot* z chwałą zajmował, a które objął w okolicznościach naypomysłnieyszych.

Wkrótce po przybyciu do *Pawii*, gdzie przy nadchodzącym końcu szkolnego roku zajął się tymczasowem kliniką, z całą właściwą sobie gorliwością, miał szczęście okazać zakład ten Cesarzowi *Józefowi II*, który z owoczesnym wielkim xiąciem *Leopoldem* to miasto odwiedzał, i pozyskał wysokie zadowolenie swego nowego Pana. W tymże roku wydał pierwszy tom pomniejszych pism medycznych, które w Niemczech wychodziły w języku łacińskim, co było z wielkim pożytkiem dla jego słuchaczy, niemających wiadomości o tem, co zaszło poza *Alpami*, wzbogacił ten zbiór uwagami i pismami własnymi, i doprowadził go aż do 12 tomu, który wydał w 1793. W roku 1786 mianowany został dyrektorem szpitala w *Pawii*, a razem członkiem królewskiego patryotycznego towarzystwa w *Medyolanie*. Dnia 7 lutego 1786 otrzymał nominacyą na protofizyka i jeneralnego dyrektora dozoru lekarskiego w *Lombardyi*; przedsięwziął podróż wizytacyjną, po której odprawieniu otrzymał polecenie, ułożenia, na zasadzie istnących urzędzeń, planu dyrekcyi medycney, i aptek lombardzkich. Dnia 15 maja 1788 powierzona mu była naczelna inspekcya wszystkich szpitalów w *Lombardyi* austriackiey, nadto otrzymał dostojność rzeczywistego radcy rządowego, z wolnością zasiadania na posiedzeniach rady w *Me-*

dyolanie, ile razy uzna tego potrzebę, i mnogie a ważne zatrudnienia jego w Pawii pozwolą.

Nadzwyczaj pracowity, tak w powierzony sobie czynności medycznej, jako też w obowiązku nauczycielskim, wydał w roku 1792 sławne dzieło swoje: *Epitome de curandis hominum morbis*, które w 1794 doprowadził już był aż do pierwszej części piątej księgi.

Dnia 20 listopada 1795, odwołany ze służby we Włoszech, mianowany cesarsko-królewskim radcą dworu, miał sobie oddaną dyrekcją tutejszego domu chorych, oraz katedrę medycyny praktycznej w uniwersytecie wiedeńskim. Śmierć syna jego Franciszka, który w roku 1796 stał się ofiarą panującej w szpitalu epidemii, była dla serca jego bolesną stratą.

Pierwszą myśl wezwania jego do Wilna razem z synem Józefem, terazniejszym Profesorem kliniki w Uniwersytecie, podał sławnej pamięci Rektor Hieronim Stroynowski, następnie Biskup wileński. Przybywszy do Wilna Jan Piotr Frank 1804 roku, pierwszy tu założył szkołę kliniczną, został mianowany cesarsko-rosyjskim radcą stanu, i po ośmiu miesiącach opuścił to miasto, dla założenia po otrzymaniu najwyższemu poleceniu, podobnej szkoły w Petersburgu. Był tam nader łaskawie przyjętym; ale w roku 1808, z powodu szkodliwego wpływu klimatu na jego zdrowie, uyrzucił się przymuszonym złożyć swój obowiązek. Otrzymał uwolnienie z dożywotnią pensją, po 3000 rubli, i wolnością pobierania jej, gdzie mu się podoba. Opuścił Rosyję, po odwiezieniu wprzód, stosownie do życzenia N. Cesarzowej, Matki, założonych przez niego znacznych szpitali w Moskwie; udał się, po krótkim pobycie w Wiedniu, w listopadzie 1809, do Fryburga, w Bryzgowie, gdzie u córki swej Karoliny, małżonki badeńskiego podpułkownika *Peternella*, zamieszkał, poświęcając się jedynie naukom, dni swoje zakończył. Ale śmierć jej w roku 1811 stała się przyczyną, że do Wiednia powrócił.

Od każdego szanowany i wysoce poważany bawił tu Frank aż do końca swego życia. Przedniejsi lekarze otaczali go w ostatniej jego chorobie, usiłując przynieść mu ulgę i rozweselenie: Przerazenie, jakie wiadomość o śmierci jego w powszechności sprawiła, okazuje, jak był kochany, i jak głęboki był smutek po jego, acz już przewidywaney, stracie.

Dla większego upowszechnienia, umieszczamy z Dziennika Wileńskiego r. t, numeru na miesiąc luty, następujący:

Wyjatek z listu Hrabiego RUMIANCOWA, kancelarza państwa do profesora literatury rosyjskiej w cesarskim uniwersytecie wileńskim i kawalera Łoboyki.

Homel d. 9 stycz. 1822.

„Należąc teraz do sławnego uniwersytetu, dołożę, Mościwy Panie, niezmordowanego starania, około wyszukiwania wszelkich dawnych rękopisów ruskich, w bibliotece samego uniwersytetu, i w bibliotekach, bardzo dawnych, a znakomitych, klasztorów wileńskich. Nie można wątpić, żeby się w nich nie ukrywały mnogie skarby tego rodzaju. Chętnie także zwrócić uwagę i na każdą nieznana kronikę, polską i litewską, w jakimbykolwiek była języku; mianowicie zaś, na wszelkie dokumenta i opisy czasów olgierdowych i witowtowych. Ta bohaterka epoka świętych dzieł Litwy, musiała, bez wątpienia, mieć w swoim czasie pisarzy; a jak tylko poszczęści się cokolwiek podobnego odkryć, bądź łaskaw, co rychlej mię uwiadomić.“

(Tylekroć w Dzienniku naszym donosiliśmy, o wielkich poświęceniach i nakładach Hrabiego Rumiancowa, dla rozszerzenia i wydoskonalenia nauk podejmowanych. Ten znamienity opiekun i dobroczyńca nauk, ciągle też największełożył starania, celem wzbudzenia w młodych, gorliwości do wyszukiwania nowych źródeł, ku zbogaceniu ulubionej mu i taką już hojnością od niego osypaney, Historii krajowej. Starania tak troskliwe, prośby tak usilne, do różnych z nauki sławnych mężów, mianowicie o pamiątki świętych czasów Litwy; wspomnienie pochlebne o samem mieście Wilnie, stanę się, bez wątpienia, zachęceniem nie jednemu z oświeconych mieszkańców tego kraju, do starań około wyszukiwania różnych rękopisów, aktów, listów, słowem: wszelkiego rodzaju pismiennych zabytków, mogących posłużyć do wyświecenia dziejów i własnych naszych, i sąsiedzkich narodów. Najwięcej i najskuteczniej w tém dopomóc mogliby, mający przełożenie lub dozór nad bibliotekami, archiwami i wszelkimi zbiorami aktów lub papierów, szczególnie kapituł, klasztorów, domów znakomitszych, i t. d. Wszystkich, kto by posiadał, lub komu by się zdarzyło wynaleźć, lub tylko dowiedzieć się o jakimkolwiek, choćby mniejszy wagi, zabytku podobnym, prosimy o ich udzielenie, albo w oryginale, jeśli to być może, albo w dokładnej kopii; albo przynajmniej wiadomości o imieniu posiadającego i miejscu zwyczajnem jego pobytu. Jeżeli by ta nieczynność pociągała za sobą wydatek, a podejmujący życzył go sobie mieć powróconym, raczy o tym, nie tylko uwiadomić, ale i wyraźnie oznaczyć. Odezwy w tej rzeczy można przysyłać: do JW. Rektora uniwersytetu wileńskiego, do W. Łoboyki, profesora w tymże uniwersytecie i kawalera; i do Redakcyi Dziennika wileńskiego.)

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cen. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 20	średnia	28	cal. 3,76	lin.	+ 1,75	stopni	Poludniowy	Pogoda	
	dnia 21	średnia	28	— 1,63	—	+ 2,83	—	Polud. Wschod.	Pogoda	
	dnia 22	godz. 6	27	— 11,5	—	+ 1.	—	Poludniowy	Pogoda	

Wilno dnia 22 Lutego 1822 Roku v. s.

TEATR WILEŃSKI.

W następujący piątek to jest dnia 24 febr. 1822 na żądanie publiczności, artyści Warszawscy strzymawszy swój wyjazd z Wilna, dadzą się widzieć ostatni raz na scenie tutejszej w tragedji Kornela przez L. Ocinskiego tłumaczonej pod tytułem Cyd.

O g ł o s z e n i e.

1. Bezpieczeństwo skarbu wymagało tego po rządku w administracyi dobr skarbowych, ażeby wszyscy dożywotnicy składali Izbie Skarbowej sami, albo przez tych, którym praw swoich ustąpili, świadectwa urzędowe o swoim życiu. Dla tego Rządzący Senat ukazem swoim 16 wrzesnia roku 1812 zalecił. iżby o tych dożywotnikach, co są w kraju Rosyjskim co pół roku: a o innych którzy mieszkają za granicą corocznie świadectwa takowe przysyłane były, a to pod obawą stracenia prawa dożywotniego. Kilkakrotne ogłoszenia Izby skarbowej Grodzieńskiej, czynione przez posrzednictwo Sądów niższych i Kuryera Litewskiego, uczyniły tę ustawę wiadomą wszystkim tym, co posiadają dobra prawem dożywocia nadane. Wszakże niekażdy z nich jest dosyć troskliwy, aby bez przerwy stawiało się onej zadosyć. Na przestrożę wszystkich Izba Skarbowa Grodzieńska ogłasza, że w czasie następnym żadne przyczyny nieposłużą do usprawiedliwienia opieszałości, owszem najmnieysze uchybienie sciągnie karę ukazem Senatu przepisaną. Każdy przeto czy to sam dożywotnik, czy rządca jego, czy nabywca prawa dożywotniego, mieszkając w Starostwie dożywotnim, pilnego starania przykładac powinien, aby przepis ukazu Rządzącego Senatu jak najszybciej był wykonywany. Skutki zaś z opieszałości i opuszczenia pochodzące własnej swojej winie przypiszą. Dnia 18 lut. 1822 r. Radca Antoni Symonolewicz.

Protokulista Radca Tytular. J. Dobrzylewski.

1. Rejestr nasion, gospodarskich, ogrodowych, kwiatów, równie też drzew i krzewów amerykańskich i innych, w najlepszych jak wiadomo gatunkach, znajdujących się u JPana J. H. Zigra w Rydze, można dostać bezpłatnie u właściciela, i w magazynie W. Józefa Kopscha w Wilnie.

1. W magazynie Józefa Kopscha znajduje się świeżo sprowadzona musztarda francuzka, angielskie pikle, tudzież Sardele, Oliwki, Kapary, jakoteż Ocet francuzki à la Ravigotte i aux fines herbes butelka po zł. 10, a Ocet winny bez przyprawy, garniec po zł. 16.

1. Folwarku Haniewa, alias Kamiennego Łogu Olechnowskiego w Powiecie Wileńskim leżącego, w parafii Miednickiej, nie może przedać JP. Teodor Wołżyński, ani w arendę pusić i w zastaw dać, bo nie jest dziedzicem: gdyż dziedzictwo należy do niżej podpisanych XX. Wołżyńskich. X. F. Felicyan Wołżyński X. Antoni Wołżyński.

Na żądanie czyniących doniesienie, poświadczam, iż Redakcyja może do druku przyjąć. Prezydent Grodz. ptu Wileńskiego Adam Dauksza.

O ś w i a d c z e n i e.

1 Excerpt oświadczenia z Protokulu Potocznego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1822 miesiąca lutego 18 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobicie WJP. Józef Kuszleyko oświadczenie poniższe wpisać do protokulu podał: oświadczenie imieniem JPP. Macieja i Gabina synów Anastaze-

go Syrpowiczow naprzeciw podstępnyim działaniom obżal. Dyonizego i Felicyana Butkiewiczow i dalszych, z tego zanesione powodu: obżal. Butkiewiczowie osmieleni zapędną chęcią korzystania z obcej własności, mniej chwalebna postępując drogą, w momencie, kiedy zeszyli Anastazy Syrpowicz oyciec żal. pozbawiony przez zbyt ciężką chorobę z władzy umysłu, niebył już władnym sobą, wówczas obżalni za utworzonym nikczemnie tranzaktem mimo prawych successorow Macieja i Gabina Syrpowiczow, cały fundusz niezaprzeczoną własność żal. oycia składający, a szczególnie majątność Podubisie Floryaniszki w ptoie Rosieńskim leżącą, niemniej summy i pozostałą różnego tytułu ruchomość dla siebie przywłaszczując, samowolnie między wielu osob. występnie tętujących zagarnęli i aż do dziś dnia wszystko to nieprawnie utrzymują, tak niepraktykowany uzurpatorow postępek zagnął nieszczęśliwego successora Macieja Syrpowicza do zapisania w własnym i brata Gabina imieniu naprzeciw Butkiewiczom oświadczenia, a w dalszej koleisądownie rozwinięty został z obżal. proceder. Kiedy wszakże prawne to przeciw zbyt śmiałemu obżal. nadużyciu zapobieżenie niezdolało wstrzymać ich nieograniczonej zyskow chęci, i gdy żal. ze smutkiem dostrzegają, że obżal. Butkiewiczowie fundusz drogą naturalnego spadku na nich po oycu przechodzący bezwzględnie marnotrawią i obojętne tego z różnemi osobami w umowy i układy wchodzą, przedsiębiorając niewolnie i przeciw prawu ony wybywać. Dla tych więc jedynie przyczyn niżej podpisany z mocy wydanego pełnomocnictwa i teyże daty. to jest dnia 20 januar 1822 roku, w aktach Grodu Rosień. przyznanego w imieniu żal. Syrpowiczow działający, przez niniejsze oświadczenie do gazety Kuryera Lit. podające się, całą o tem publiczność ostrzega, że Butkiewiczowie pod żadnym względem ani pretensorami, ani też successorami nie są, i żadnego zgola stosunku do funduszu po zeszyłym Anastazym Syrpowiczu oycu żal. pozostałego nie mają i mieć nie mogą, że prawi successorowie z obżal. Butkiewiczami o podstępną czynność z utworzenia pomowionego tranzaktu wynikającą, prawem w całej obszerności czynić i krzywd swoich dochodzić będą, że ich nieprzystoynne kroki i nieważne działania kilkakrotnie w aktach prawnie zaskarżyli, że więc powrótn podstępnie i gwałtownie zabraney sobie własności w miejscu właściwym dopomną się i naostatek, że wszelkie układy lub umowy w jakimkolwiek względzie z Butkiewiczami i dalszemi nastale za nikczemne jako z nie aktorami rzeczy zasile uważać będą, o czem przez te oświadczenie do akt i do gazety Kuryera Lit. podające się wszystkich interessujących zawiadamiają. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuję Józef Kuszleyko.

Zgodziłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Roku 1822 meca lutego 18 dnia takowe oświadczenie może umieścić Redakcyja do Gazety Kuryera Litewskiego poświadczam.

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

P e n s y a.

1 Eleonora Haensel, z domu Fortin, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w mieście Niemirowie, w powiecie brackawskim, gubernii podołskiej, otwiera pensyą panien ślachtetnych dnia 1 stycznia 1822 roku. Lekcyje w niej dają się następujące: Nauka chrześcijańska, jeografia, historia powszechna i szczególna, pisanie listow i inne ćwiczenia w stylu, kaligrafia, arytmetyka, robotki ręczne. Ktoby z szanownych obywateli życzył córki swe umieścić w tej pensyi, raczy się zgłosić do pomienionej nauczycielki, mieszkającej w mieście Niemirowie.

O g ł o s z e n i e.

2. Rząd Guberski Litewsko - Wileński podaje do wiadomości, iż poymany Wileński Gubernii w powiecie Kowieńskim niemający paszportu Łarion Silin, mianujący się ekonomicznym właścicielem Ołoneckiej Gubernii Kontowskiego powiatu majątku Tępnica, zwanego; za niezłożeniem na to żadnych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807 roku, przez rezolucyą tegoż Rządu Guberskiego 25 zeszłego styczniowi nastąpił, uznany został włoścą, i odesłany w Wileński garnizenny batalion dla pomieszczenia go w służbie wojennej, do której po obrewidowaniu okazał się być zdającym; pomieniony zaś Łarion Silin, ma lat od urodzenia 28, wzrostu 2ch arszyn 5 $\frac{1}{4}$ wierszkow, twarzy małej, czystej, włosów na głowie wosach i brodzie rudych, oczu szarych, nosa małego; właściciel jakowego włocegi ma prawo przy złożeniu dowodów o należności jego do siebie prosić gdzie należy wydania kwitu, o policzeniu go za rekruta. Februarii 18 dnia 1822 roku. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Ogłoszenie Opieki Szlacheckiej Ptu Wileń.

2 Po zejściu z tego świata w mieście Wilnie Antoniego Zabłockiego Regenta starodubowskiego, wszelki jego fundusz został przez Opiekę Szlachecką Ptu Wileń. spisany: dla objęcia którego, przybyła z dziećmi z Gubernii Mohilewskiej Anna z Sawelewów Zabłocka wdowa po Ignacym Zabłockim, bracie wzmianowanego Regenta Zabłockiego. Lecz gdy prawami przepisanych dowodów niezłożyła i kiedy mogą być bliżsi, albo równi sukcesorowie pozostałego majątku; Opieka więc uczyniwszy należne ze swojej strony rozporządzenie, stosownie do rezolucyi swojej dnia 4go ter. mca nastąpił, podaje niniejsze ogłoszenie do trzykrotnego umieszczenia w Gazecie Kur. Lit. z wezwaniem, aby sukcesorowie majątku Regenta Zabłockiego, z dostatecznymi dowodami nieodmiennie przed dniem 15 maja roku idącego do Opieki Szlacheckiej Ptu Wileń. przybyli. Po upływie bowiem takiego terminu najbliższy z krewnych sukcesorów obymie, a żadne inne późniejsze zgłoszenie się przyjętem w uwagę niezostanie. Roku 1822 lutego 15 dnia.

(Dziennik czynności podpisali) Prezydający w Opiece Marszałek Baliński, i Członkowie Sądu Ziem. Wileń.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

Pozew Edyktałny.

2. Wedle Ukezu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego Całg Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Elżbiecie Kulikowskiej, Szamb. b. dworu pol. w asystencyi opieki debitorów, Erazmowi Moszczynskiemu Sowiet. Tytular. należącemu do tej sprawy po dekrete suspensionis, Kazimierzowi kapitanowi b. wojsk pol., Kajetanowi Kulikowskiemu, oraz Annie Kulikowskiej, mianującemi się sukcesorami zeszłego Stanisława Kulikowskiego Szambel. b. dworu pol. Kazimierzowi Juchniewiczowi, jako posiadającym po nim fundusz ewikcyi uległy i odpowiedzialności, jak niemniej wszystkim debitorom Stanisława Kulikowskiego Szambel. poniżej wyszczególnionym oświadczeniem w roku 1805 apryla 25 w aktach Ziem. Wileń. zaniesionym objętym. Z rejestru comortationis p. Kulikowskę Szambel. złożonego wykazany loco peragendae executionis, Pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na roki trzykrólskie z powództwa Ur. Teofila i Bogumily Zylinskiich, którzy mieniąc i referując się do rozpoczętego w Sądzie Ziem. Wileń. proce-

deru, zapadłego w roku zeszłym 1821 mca julii 1 dnia, komportacyą, kopią z spraw, i awizacyą przeznaczającego Dekretu, w szczególności zaś o to pozywają. Zeszły z tego świata Stanisław Kulikowski Szambel. b. dworu pol. będąc kredytu potrzebny, a znajdując ony u żał. na zapis obligacyyny, w roku 1815 marca 2 wydany, zawinił rubli sr. 59, w roku następnym 1816 7bta 29 pożyczył czer. zł. 20 u JP. Bogumily Zylinskiej, udzielnie w roku 1815 julii 25 u obojga żał. pożyczył rubli sr. 105, a z whiesieniem ewikcyi na kamienicę w mieście Wilnie na Sawicz ulicy sytuowanej pod N. 49, jakowych sum nie opłaciwszy w terminach dni życia zakończył, a po jego zgonie obżał. wszelki majątek osiągnąwszy stosownie do prawa Art. 10 z Roz. 7, 22, z Roz. 4 długi opłacać jesteście obowiązani, w obiekcie zatem uzyskania satysfakcyi Zylinscy pozwali obżał. przed Sąd Ziem. Wileń. i po zakroczonych uprzednio dyllacyach, gdy na dniu 27 styczniowi idącego roku przypadła sprawa, Sąd Ziem. Wileń. w rozbiórze dzieła ku ostatecznemu zdefiniowaniu oddanego, z powodu byż mogących dalszych wierzyteli i zebrania masy funduszu, komportacyi wszelkich dokumentów, na wszelkich stronach in natura, i ruchomości, po zeszłym Kulikowskim Szambel. pozostałym, na rejestrze wyprzedać ony przez publiczną licytacją determinował, wyniesieniem zaś pozwow edyktałnych po debitorów zeszłego Kulikowskiego Szambel., wedle złożyć się mających przez Szambel. Kulikowskę, i dalszych konfukcessorów dowodów żał. Zylinskim przyporuczył, ze złożonyli zatem dokumentów w komportacyi, i oświadczeniu, w roku 1805 apryla 25 przez Kulikowskiego Szambel. przeciwko swym debitorom zaniesionego, gdy się to odkrywa, że różni debitorowie znaczne summy Szambel. Kulikowskiemu zawiniają, a konfukcessorowie posydując majątek ewikcyi uległy, ani debitorom płacić, ani też zając się windykacyą funduszu nie chcą, uzupełniając Zylinscy Dekret Sądu Ziem. Wileń. w dniu 27 junii rozpoczęty, a 1 julii ogłoszony, powołując debitorów, jako to: Annę Kulikowską Rotm. Grodzień. w asystencyi opieki Michała Orzelskiego Kapitana Ptu Ihumień. o zł. pol. 5000, Maryannę matkę, Antoninę córkę, Komarówę i Komarówę sukcesorki zeszłego Antoniego Komara, w asystencyi opieki, o sumnę jedną czer. zł. 450, drugą cz. zł. 175, Michała Granowskiego Sekr. Kor. o zł. pol. 8726, Konstantego Kości. Porucznika o czer. zł. 85 za obligiem, i 27 za rejestrem, Narkiewicza Kapitana lub jego sukcesorów, o rubli sr. 510 kop. 70, Stanisława Eysmonta Por. o czer. zł. 12 za obligiem i 18 za rejestrem, Antoniego Jabłońskiego o czer. zł. 40, Jawgiella o rubli sr. 10 Michała Drzewskiego za rewersem o zwrot pałasza, lub zapłatę czer. zł. 50, Stefana Trzaskiewicza Kom. Ziem. Lidz. o czer. zł. 100, Walentego Strutinskiego Kapit. za rewersem o czer. zł. 15, Antoniego Jeleńskiego o czer. zł. 50, Benedykta Paszkiewicza Sędziego o czer. zł. 22, Niesfora Kamińskiego o czer. zł. 5 i rubli sr. 15, Piotra Gorskiego o czer. zł. 40 za 2ma obligami, Desentnikolai Podpuł. o rubli sr. 22 i kop. 70, Macieja Siskierzyńskiego, o czer. zł. 10, Tomasza Rukiewicza Kapit. o czer. zł. 105 za 2ma obligami, Antoniego Janulewicza o czer. zł. 3, Atanazego Pruszyńskiego o czer. zł. 65, Karola Gintowta, o zwrot obligu na czer.

zł. 50, przez Piotra Górskiego wydanego, Mańkowskiego o czer. zł. 26, Komara o zwrot obligu Wołodkowicza na czer. zł. 100, lub opłaty tej summy, Stanisława Tynkhauza o czer. zł. 18, Alojzego Kiewlicza successorow, o czer. zł. 8, Ciechańskiego Regenta Granicz. Wilkom. o czer. zł. 12; Antoniego i Atanazego Pruszyńskich Sędzi. Ziem. Mins. za przelewem Narkiewicza o czer. zł. 150, Stanisława Wieliczkę o czer. zł. 20, Walentego Przesmyckiego Sowiet. o czer. zł. 55, Sawiecina Konowałowa kupca o zwrot wziętych papierow, lub opłaty summy rubli sr. 550, Benedyktę Romerową Sędzi. o czer. zł. 46 i zł. pol. 488, Ludwika Krasnickiego o czer. zł. 6, Grochowskiego Star. o czer. zł. 6, Elżbietę Zienkowiczową o czer. zł. 20, oraz Star. Zelię Mowszowicza o zł. pol. 100, Eufroima Moyżeszowicza o zł. pol. 150, Moyżesza Kiwelowicza o czer. zł. 8, a rekognicyą summ poszczególnych na rzecz successorow zeszłego Kulikowskiego a z oney uczynienia satysfakcyi dla żał. za 3 obligami summ zawinionych z gotowych pieniędzy. Jeżeli zaś natychmiast onych debitorowie nie złożą, tedy wprost sądzienia na obżał. Elżbiecie Kulikowskiej i Moszczynskim, jako majątek wszelki po zeszłym Stanisławie Kulikowskim osiągniętych. Do przysięgi juramentu na tym, jako summy Elżbieta Kulikowska zaręczała opłatę należności żał. z swego funduszu, do powrotu expens prawnych. Do nakazania warować loci standi activitatem S. Z. M.

Roku 1822 february 10 dnia Woźny niżej podpisany zeznał tym moim relacyynym podanych pozwow kwitem, iż kopii onego z tym oryginałem zgodne na rok trzynastoletni w sprawie UUr. Teofila i Bogumyły Zylińskich przed Sądem Ziem. Wileń. UUr. Benedyktowi Paszkiewiczowi Sędzi. 2 Ur. Walentemu Przesmyckiemu Sowiet., 3 Urodz. Elżbiecie Kulikowskiej Szamb. b. dworu pol. 4, Erazmowi Moszczynskiemu kom. Sądu Niższego Ziem. Ptu Wileń. 5, Kazimierzowi Juchniewiczowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem, 6, po UUr. Annę Kulikowską Rotm. Grodz. w asystencyi opieki, Michała Orzelskiego Kapit. Ptu Ihumeń., Maryannę matkę Antoninę córkę Komarówę i Komarówę sukcesorki zeszłego Antoniego Komara w asystencyi opieki, Michała Granowskiego Sekretarza Koron. lub jego successorow, i Michała Szczerbńskiego, Konstantego Kości Porucz., Narkiewicza kapit. lub jego successorow, Stanisława Eymonta Por., Antoniego Jabłońskiego, Jawgiela Drzewskiego, Stefana Trzaskiewicza Komor. Ziem. Ludz., Walentego Strutynskiego Kapit. Antoniego Jeleńskiego. Nicesfora Kamińskiego, Piotra Górskiego, Desentnikolai podpuł., Macieja Siekierzynskiego, Tomasza Rukiewicza Kapit. Antoniego Janulewicza, Atanazego Pruszyńskiego, Karola Gintouta, Mańkowskiego, Komarę, Stanisława Tynkhauza, Alojzego Kiewlicza successorow, Ciechańskiego Regent Grodz. Wilkom., Antoniego i Atanazego Pruszyńskich Sędzi. Ziem. Miń. Stanisława Wieliczkę, Sawiecina Konowałowa kupca, Benedyktę Romerową Sędzi., Ludwika Krasnickiego, Grochowskiego Star. Elżbietę Zienkowiczową, Kazimierza i Kajetana, oraz Annę Kulikowskich, Star. Zelię Mowszowicza, Eufroima Moyżeszowicza, Moyżesza Kiwelowicza. Jako niewiadomych z pomieszkania, i osiadłości w tej gubernii nie mających, do drzwi sądowych przybiełem i dla wiadomości debitorow do Gazety Kuryera Litewskiego podalem. Wincenty Kondratowicz Woźny Sądu Głównego Litewskiego Wileń.

Roku 1822 mca february 10 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. znajdując się obecnie Woźny w górze wyrażony takową relacyą podanego pozwu zeznał i w protokule zeznań woznieńskich własną ręką rozpiął się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Sąd Exdywizorski.

2. W skutek Remissy Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu roku 1821 miesiąca 8bra 19 dnia ogłoszonej, Sąd Taxatorsko Exdywizorski na zaspokojenie długow po zeszłym Józefie Xiążęciu Radziwille Wojewodzie Trockim pozostałych, jako przez posiadającego po nim fortunę JO. Xiążęcia Ludwika Radziwille Komandora i Kawalera zaciągniętych, i dla rozdziału na ten przedmiot dóbr po rządzonym Wojewodzie Trockim w Gubernii Mińskiej, Powiatach Stuckim, Pińskim i Mozyrskim położonych ustanowiony; w terminie przez remisję udeterminowanym, to jest w dniu 18 Januaryi idącego 1822 roku do miasta Klecka, w Stuckim Powiecie sytuowanego zebrawszy się, po ufundowaniu jurydykcyi, i po załatwieniu czynnościow, pierwszemu terminowi wedle prawa właściwych, mianowicie zaś po udecydowaniu tak na debitorze, jako też na kredytorach i pretensorach komportacyi papierow do interessu konkursowego potrzebnych, z obowiązkiem składania onych od dnia 29 marca do 15 apryla na sześćniedzielną persystencyą w mieście Klecku, pod rewes i wiedzę wyznaczanego archiwisty, po nakazaniu weryfikacyi pomiarow i po ustanowieniu na majątki od zastaw wolne, administracyi, na powtórne Sądu zebranie się, dla wysłuchania i rozszędzenia oczywistej sprawy dzień 11 septembra niniejszego roku przeznaczył, w jakowym czasie aby wszyscy, za obligami i opisami zeszłego Wojewody Trockiego do dóbr po nim przez Xiążęcia Ludwika Radziwille zajętych pretensyą mający, niemniej też własni rzeczonoego Xięcia kredytorowie, i jakiegokolwiek tytułu pretensorowie, dla udowodnienia swych należnościow, sami lub przez plenipotentów u Sądu jawili się, tym celem niniejsze czyni ogłoszenie, zapowiadając przy tém, że każdego niejawiącego się utrata pretensyi z oczewistego wyroku niechybnie spotka. Dat 1822 miesiąca february 5 dnia.

January Korkozowicz Sędzia Ziem. Ptu Borysowskiego. Rudolf Piszczalto Sędzia Ziem. Miński i Exdywizor. Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Wileń. Exdywizor. Antoni Wańkiewicz Sędzia Ziem. Bobr. Wiktor Orda Sędzia Ziem. Ptu Pińskiego Exdywizor.

2. Departament Cywilny Sądu Głównego Wileńskiego Dekretem oczywistym 1822 Januaryi 27 ferowanym Ignacemu Nowickiemu Sędziemu Gran. Telszewskiemu i wszystkim kredytorom i pretensorom Tadeusza Nowickiego, izby Dekretem Exdywizorskim w dobrach Gadanowiu alias Degienach 1821 8bra 31 dnia ogłoszonym sądzone przysięgi przed dniem 1 miesiąca maja przed Sądem Ziemskim Telszewskim lub przed innym jakimkolwiek, gdzie strony są zamieszkałe wykonały, i o tem dowod w spomnionym Sądzie Ziemskim Telszewskim złożyły nakazał, niemniej dla wiadomości stron ogłosić w gazetach Kuryera Litewskiego takie postanowienie successorom Tadeusza Nowickiego polecił. Datt 1822 mca february 7 dnia.

Zgodno z decyzyą Sądową świadczy Regent Wołodko.

Wolno drukować Prezydent Zawisza.

2. Niżej podpisany, przez akademią Berlińską i Warszawską aprobowany dentysta, ma sobie za powinność donieść Szanowney Publicznosci, mianowicie osobom kommissa do niego mającym, iż przedsięwziął w krótkim czasie wyjechać do Gubernii miasta Mińska, z kąd po ukończonych kontraktach powróci do Stolicy tutejszey.

T. Neumark.

2 Les personnes qui désireraient prendre des leçons de langue et de littérature française sont priées de s'adresser au cabinet de lecture de Mr. Moritz.

2 Pod N. 150 w domie W.X. Kanonika Awtuszkiewicza na bernadynskiej ulicy są do przedania za pomierną cenę nowomodne parokonne urzędowej roboty drążki, życzący one nabyć uda się do JP. Alojzego Kodzia zarządzającego tym domem.

2 Registrum owion znajdujących się do sprzedania, w ogrodzie J. Strumilly w Wilnie za Rudnicką brana. Chociaż dla ciągłych deszczów i zimna, zbior z nadzwyczajną trudnością w roku ominionym nastąpił, nasiona jednak są świeże, dojrzałe, pewne i cena onych umiarkowana.

	K. s.
Bazylika - - - - -	paczek 18
Majeran - - - - -	ditto 15
Tymian - - - - -	ditto 18
Rozmaryn - - - - -	ditto 18
Ogurki holenderskie białe długie -	ditto 15
— — — — — francuskie zielone wielkie -	ditto 15
— — — — — karły male - - - - -	ditto 15
— — — — — łokciowe (cedroty) perskie -	ditto 20
— — — — — gruntowe - - - - -	ditto 15
Melony siatkowe wielkie w pasy -	ditto 15
— — — — — Kantalupy ranne - - - - -	ditto 15
Kawony różne - - - - -	ditto 15
Kalafijory angielskie ranne wielkie	lot 50
— — — — — Cypryjskie późne wielkie	ditto 60
Kapusta brunszwicka biała głowiasta	ditto 15
— — — — — Włoska Safoyka ranna	ditto 15
— — — — — Czerwona głowiasta	ditto 15
Brukiew amerykańska żółta - - - -	ditto 15
— — — — — Granatowa - - - - -	ditto 10
Szpinak angielski długotrwały	ditto 15
Galerepa wiedeńska biała i granatowa	ditto 20
Jarmuż fryzowany zielony - - - -	ditto 15
— — — — — fryzowany czerwony - - - -	ditto 15
— — — — — pstrokaty w różnych kolorach	ditto 20
Salata inspektowa ranna - - - - -	ditto 15
— — — — — gruntowa głowiasta - - - -	ditto 15
Radysa okrągła biała nasiona doskonałe	ditto 15
— — — — — okrągła czerwona - - - - -	ditto 15
— — — — — podługowata czerwona - - - -	ditto 15
Rzodkiewka miesięczna przezroczysta	ditto 20
— — — — — miesięczna biała długa - - - -	ditto 15
Rzodkiew gruntowa wielka biała -	ditto 10
— — — — — gruntowa murzynka - - - - -	ditto 10
Selery lipskie kłbiaste wielkie -	ditto 15
Pory letnie i zimowe - - - - -	ditto 15
Cebula hiszpańska wielka biała -	ditto 18
— — — — — hiszpańska wielka czerwona	ditto 18
— — — — — holenderska wielka żółta -	ditto 18
Endywia - - - - -	ditto 15
Rzepa - - - - -	ditto 10
Pietruszka cukrowa funt r. s. 1½	lot 6
Marchew pomarańczowa funt r. 1½	lot 6
Buraki czerwone długie funt r. 1	lot 5
Buraki ciwikłowe funt r. 1	lot 5
Cykorya wielka funt r. 1 kop. 75	lot 7
Nasiona różnych kwiatów letnich i długotrwałych, paczkow razem 40	
po gr. 10 - - - - - r. sr. 2	

W tymże ogrodzie oprócz nasion, znajdujących się do przedania wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryjne, i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczypty drzew owocowych, porzeczki holenderskie wielkie, agrest angielski wielki, maliny amerykańskie wielkie etc. Życzący nabyć, zechcą adresować się do ogrodnika Ludwika Jacyny, mieszkającego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć ma obowiązkiem. W tymże ogrodzie przyymują się chłopy do nauki ogrodnictwa, za umową z właścicielami.

3. Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym ogłasza: iż za gotowe pieniądze przedawać się będzie w mieście Białymstoku murowany masz, dwupiętrowy, z mieszkalnemi suterieniami dom należący do sekretarza byłej królewsko pruskiej białostockiej Kamery Samuela Kristiana Henike, w dobrym miejscu nad kanałami Imperatorskiego pałacu położenie mający, urządzone wygodnie tak dla pomieszkania, jako też i założenia rozmaitych fabryk, i przynoszący roczney intraty do 260 rubli srebr.; oceniony, podług wartości nieuległych spalenię się materyałów w 7000 rubli assygnacyynnych. Życzący nabyć przez kupno takowy dom, aby niezaniebali przybyć do Białostoku na licytację w terminach 1szym 6go 2gim 20go czerwca, a 3cim i ostatecznym 4go lipca teraźniejszego 1822 roku w sierockim sądzie odbywać się mającą. Nadto zawiadamia Rząd, iż naznaczone wprzód na licytację wspomnionego domu przez Sąd Sierocki termina 20, 21 i 22 b. m. lutego odmienione zostały. Assesor kawaleri Kardynałowski. Sekretarz J. Stefanowicz.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Luty	
		Piątek	
		dnia 17	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		srebre	assygnat.
		rubl.	kop.
Beczka litewska miążąca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - - -	—	—
	— surowego - - - - -	11	44
	Pszenicy ozimey - - - - -	17	68
	— — — — — jarey - - - - -	—	—
	Jęczmienia - - - - -	7	28
	Owsa - - - - -	4	16
	Gryki - - - - -	—	—
	Grochu - - - - -	9	36
	Bobu - - - - -	—	—
	Siemienia lnianego - - - -	8	32
	— — — — — konopnego - - - -	—	—
	Krup jęczmiennych - - - -	13	52
	— owsianych - - - - -	18	74
	— gryczanych - - - - -	37	92
Pud Rosyjski.	Łoju wołowego surowego	2	25
	— — — — — topionego	4	50
	Miodu przasn. z woskiem	3	55
	Wosku topionego niebielon.	21	25
	Swiec woskowych białych	25	100
	— — — — — żółtych	21	25
	— — — — — łojowych przywożnych	4	80
	— — — — — tu robionych	4	80
	Włókna towarne: lnu	—	—
	— — — — — pieńki	—	—
	Siana murożnego - - - - -	—	15
	— — — — — błotnego - - - - -	—	10
	Faska masła 6 garcowa - -	4	50
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	—
Od 12 do 19 lutego.	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30
	— dubeltowego - - - - -	6	60
	Ptastwa po parze indyków	1	40
	— — — — — kur - - - - -	—	40
	— — — — — gęsi - - - - -	—	90
	— — — — — kaczek - - - - -	—	50
	Chleba razowego funt 1	—	1½
	— — — — — pyłowego przedn.	—	4
	Mięsa funt 1 - - - - -	—	3½
	Wódki garniec 2 - - - -	—	64
			2
			56